

...Kupalinka, Kupalinka ciemna nocka... - relacja z Nocy Kupały w Leniewie

wianki. W puszczańskich zagajnikach bujnie obrodziły paprocie, na skraju dróg króluje [dziewanna](#) - piękna, polna (i kupalska) panna, a na ringu nieba - słońce i księżyc prowadzący odwieczne zapasy, niechybnie zbliżają się do remisu - przyroda przygotowuje się do przesilenia letniego, od prastowiańskich czasów obchodzonego jako Noc Kupały.

To szczególna, magiczna noc, o iście słowiańskim rodowodzie. Od zarania dziejów małe społeczności - najpierw klanowe, potem wiejskie - spotykały się przy ognisku by wspólnie celebrować święto pierwotnych żywiołów wody i ognia, miłości, urodzaju, słońca i księżyca. W tę wyjątkową noc do głosu dochodziła magia, wskazująca kierunek człowiekowi wędrującego po ścieżce swego losu oraz ochraniająca go przed złem. Niegdyś tego dnia dopełniano szeregu obrzędów - w całej Europie paliły się ogniska, panny puszczały wianki na wodzie, wierząc, że ten wyróżny rychły (lub nie) ożenek, zbierano lecznicze zioła i oczywiście - szukano kwiatu paproci. Najważniejszym punktem była wspólna zabawa. Tradycja organizacji szalonych, sobótkowych nocy przetrwała. W regionie Puszczy Białowieskiej - krainie legend, obrzędów i tradycji rozpoczęły się obchody Nocy Kupały - 24 czerwca br. Gmina Czyże oraz Gminny Ośrodek Kultury zaprosili mieszkańców regionu i turystów do wspólnej zabawy w trakcie „XIII Festynu Kupalinka”. Wszystkich uczestników powitał wójt gminy Czyże Jerzy Wasiluk.

Nie da się nie lubić lewniewskiej Kupalinki. Sprzyja temu czarowna okolica - nad cichą rzeką Łoknica, ukrytą w leśnej gęstwini tak szczelnie, że nie sposób ją dojrzeć z pasa drogi. W spokojnej tafli zbiornika utworzonego na rzece odbija się kopała nieba - za dnia płyną po niej leniwe chmury, w nocy - energetyczne, żółte cienie gwiazd zdają się poruszać ciemną tonią. A ze sceny płyną najpiękniejsze folklorystyczne pieśni - o budzącej się do życia przyrodzie i towarzyszącemu jej rozkwicie uczuć, o młodszej miłości, o codziennych trudach i troskach, o podlaskiej tradycji towarzyszącej ludziom w najważniejszych momentach życia. Tematyka barwnych, podlaskich pieśni nawiązuje do ohulek - wiosennych pieśni obrzędowych, śpiewanych niegdyś przez młode dziewczyny w okresie Wielkanocy do Niedzieli Przewodniej. Bogaty blok artystyczny, przeplatany skocznymi taktami i sentymentalną nutą sprawiał, że Festyn Kupalinka stanowił prawdziwą ucztę dla ucha i duszy. W trakcie imprezy wystąpili: Niezabudki z Kuraszewa, Chutar z Gródka, Przepiórka z Hajnowskiego Domu Kultury, Studio Piosenki z HDK, Wierasy i Czyżowianie z Gminy Czyże, Orlanie i Werowczki z Gminy Orla, Seven z Bielska Podlaskiego, Zespół Wokalny z ZS w Czyżach oraz solistki - Natalia Selwesiuk i Martyna Białowieżec. Do tradycyjnej zabawy zaprosili zespół JORRGUS z Białegostoku, Dawid Szymczuk BAND z Hajnówki oraz ZORKA. Punktem kulminacyjnym imprezy był obrzęd kupalski - tradycyjny korowód ku łagodnym brzegom rzeki Łoknica i puszczenie wianków na wodzie, wyplatanych w Świetlicy Wiejskiej w Czyżach. Gminna wieść niesie, że żadnemu śmiałkowi nie udało się odnaleźć legendarnego kwiatu paproci. Czyżby utopce, wodnice i inne czarty okazały się sprytniejsze? Nic straconego - poszukiwaczy przygód zapraszamy na obchody Nocy Świętojańskiej - 01.07 w Białowieży, 07.07 w Narewce (mała ciekawostka - tego dnia cerkiew prawosławna świętuje dzień św. Jana, patrona kupalnych obrządków), 15.07 w Dubiczach Cerkiewnych.

Zobacz też:

[Czarowna Noc Kupały - słowiańskie walentynki.](#)

Katarzyna Miszczuk

występy not found or type unknown

rzeka Łoknica not found or type unknown

występy not found or type unknown

obrzęd kupalski not found or type unknown

wianki not found or type unknown

wianki not found or type unknown

img_2301_0.jpg

Image not found or type unknown

img_2272.jpg

Image not found or type unknown